KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 17 (29) Kwietnia 1858 Roku. № 113. Jutro, Śtej Katarzyny Seneńskiej P.

W Kościele po-Paulińskim Śgo DUCHA, Nabożeństwo Majowe odbywać się będzie, jak zwykle, o godzinie 6ej.

W Kościele XX. Karmelitów bosych na Krak:-Przed:, odprawiać się będzie Nabożeństwo Majowe, które rozpocznie się d. 30 Kwietnia, o godz: 7ej wieczorem, z rana zaś Wotywa przed Ołtarzem BOGA-RODZICY o godz: 7, a wieczorem o tejże godzinie stosowne modły przez cały miesiąc Maj.

W Kościele XX. Karmelitów na Lesznie, Majowe Nabożeństwo na cześć N. MARJI PANNY, odbywać się będzie przez cały miesiąc, codziennie rano o godz: 7ej, wieczorem zaś o godz: 6ej.

Nabożeństwo Majowe, na cześć N. MARYI, odprawiane będzie codzień wieczorem o godzinie 6tej, w Kościele Parafjalnym ŚgoALEXANDRA.

Z dniem 1ym Maja r. b. to jest w Sobotę o godzinie 10ej z rana, rozpocznie się codzienne Majowe Nabożeństwo w Kościele WW. PP. Sakramentek, od solennej Mszy Śtej i Kazania, w południe dnia tego, a każdego następnego dnia codziennie o godz: 6ej wieczorem, odprawiać się będzie Nabożeństwo na cześć N. PANNY MARYI według zwyczaju corocznego.

Przez Rozkaz CESARSKI do Korpusu Inżenjerów Dróg i Kommunikacji z d. 27 Marca, Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Hr: *Perowski*, mianowany został Naczelnikiem Sztabu Korpusu Inżenjerów Dróg i Kommunikacji.

Przez Rozkaz CESARSKI do Zarządu Cywilnego, z d. 29 Marca, Ministrowi Skarbu, Radcy Tajnemu *Kniażewiczowi*, zachowaną zostaje przy teraźniejszych obowiązkach godność Opiekuna Honorowego St. Petersburgskiej Rady Opiekuńczej.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy na fundusz wieczysty: 1) dla Kościoła w Rachwałowicach; *a*) grunt pustki lub Pomłynowski zwany; *b*) przyległą do niego łączkę; *c*) trzy sążnie chrustu, i *d*) Organiście przy tymże Kościele, rs. 15; 2) dla włościan wsi Rachwałowice, zabudowania teraz przez nich zamieszkiwane, a własnością dworu będące, bez żadnego na rzecz dworu wynagrodzenia; 3) dla 3ch chorych ubogich, parafji Rachwałowic, dom na wygodne ich pomieszczenie, przez Teofila-Joachima dwóch imion *Pakoszewskiego*, uczynione.

Ponieważ zdarza się jeszcze, że szanowni Prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego*, odbierający pismo to za pośrednictwem roznosicieli, składają prenumeratę na ręce osób nieupoważnionych do tego i za kwitkami niewłaściwemi, pomimo iż o tem stosowne obwieszczenie *w Kurjerze* z d. 30 Marca r. b. Nr 85 ogłoszonem było, a przez to, narażeni bywają na zawód w regularnem odbieraniu pisma tego, lub że ich wcale niedochodzi; z tego względu Redakcja *Kurjera* w powołaniu się na toż obwieszczenie, przy nadchodzącej teraz opłacie prenumeraty za miesiąc Maj r. b., uprasza, aby takowa nieinaczej była uiszczaną, tylko albo w Kantorze Głównym przy Drukarni *Kurjera* ustanowionym, lub na ręce upoważnionych roznosicieli, i to za kwitami sznurowemi właściwemi podpisami i pieczęcią Redakcji opatrzonemi, inaczej prenumerata za innemi kwitami lub na ręce osób do tego nieumocowanych złożona, nie będzie miała wartości.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Koch*, Doktora z m. Ekaterynosławia; tudzież PP. Władysława *Lipińskiego*, Professora, i Jakóba *Merkle* z m. Łowicza przybyłych, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazali.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Merchelewicz*, Naczelnik Artyllerji 1szej Armji, wyjechał do Międzyrzeca.

Jutro o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. Pijarów, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Henryka *Dobrowolskiego*, b. Właściciela dóbr Krempa, w Gubernji Lubelskiej, we wsi Xawerynowie, do tychże dóbr należącej, zmarłego w dniu 18 b. m.; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Z Radomia. — Sekretarz Gubernjalny Kazimierz *Przyłuski*, Konduktor przy drodze bitej, żyjąc lat 57, umarł w Radomiu dnia 12go b. m., z cierpień mózgowych, które nabył z ran odniesionych przez cięcia w głowę, gdy był Oficerem Artyllerji b. Wojska Polskiego. Skromny miał pogrzeb, jak mówi Antoni *Gorecki*:

„...Nie było nacisku,
Huku dział, stuku karet, tysiąca lamp błysku",

gdyż walcząc z niedostatkiem, jedynie upartą pracą wszystko zwyciężał. W czasie pogrzebu, uroczyste panowało milczenie, przerywane tylko śpiewem X. Walentego *Błochowicza*, którego poprzedzał Krzyż i czarna chorągiew. Trumnę nieśli dawni żołnierze, a teraz drożnicy. Za trumną postępowała Żona, roniąc łzy ciche a rzewne. Koledzy oddali mu cześć przynależną, na którą zmarły zasłużył jako prawy człowiek i poświęcający się zawsze ścisłemu pełnieniu obowiązków. Przez ostatnie lat 20, ze szczególnem zadowoleniem i pod kierunkiem Naczelnika IIIgo Oddziału dróg bitych, Hipolita *Jurczewskiego*, Pułkownika Korpusu Inżenjerów Kommunikacji, który także towarzyszył aż do grobu; konserwował część traktu Krakowskiego na stacji Suchedniów, gdzie jest góra zwana Pogorzała, wysoka nad poziom morza Baltyckiego stóp 790, przez którą droga przechodzi pieknym zakrętem, wyrobionym roku 1833, dla złagodzenia spadku, przez Inżenjera Macieja *Bayer;* gdy budową całego traktu zarządzał nieodżałowany ś. p. Józef *Schouppe*, Inspektor Inżenjerów zmarły w Petersburgu r. 1840.— *W. O.*

Rada Szczegółowa Szpitala N. PANNY w Częstochowie, dla powiększenia szczupłych fuduszów i sprawienia potrzebnych efektów, w mającym się restaurować gmachu, postanowiła urządzić zabawę fantową w miesiącu Ma-

ju r. b., jak to już poprzednio donieśliśmy. Ponieważ nam wiadomo, iż JWżna *de Ritschel* w Zawadzie, zajmuje się zbieraniem fantów, tak w okolicy jak i między znajomemi swemi, a obecnie bawi w Warszawie, ktoby przeto z Warszawian pragnął się przyczynić do tego dobroczynnego dzieła, przez udzielenie fantów, raczy takowe odesłać tejże Damie do mieszkania JW. Radcy Stanu *de Ritschel*, za Żelazną Bramą.

Wczoraj o godzinie 5ej z południa, w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty przez W. *Klemensowskiego*, Dziedzica dóbr w Gubernji Lubelskiej położonych, z Panną Zofją *Malhomme*, Córką tutejszych Obywateli, i znaną z pięknego swego talentu, to jest gry na fortepjanie amatorkę, która niejednokrotnie niosła swe zdolności na ołtarz ludzkości, kiedy szło o podanie ręki niedoli, i zyskała ogólne wszystkich współczucie. Związek ten pobłogosławiony został w obec Rodziny i grona znakomitych Osób płci obiej, przez W. JX. Kanonika *Wyszyńskiego*, Wikarego Parafji Świętego Andrzeja. Przy wejściu Państwa Młodych do Świątyni, zabrzmiał marsz utworu Nauczyciela Panny Młodej, Dyrektora *Dobrzyńskiego*, poczem wykonano Veni-Creator przez Amatorów i Przyjaciół domu Panny Młodej. Utwór ten napisany został na ten Akt uroczysty, przez znanego kompozytora Józefa *Nowakowskiego*. W chwili przystąpienia do Ołtarza, Pannie Młodej towarzyszyli Hrabiowie Tomasz i Władysław *Zamoyscy*, zaś Panu Młodemu Xiężniczka Janina *Czetwertyńska* i Panna *Woyde*. Zaś od Ołtarza odprowadzali: pierwszą, Hrabiowie Andrzej i August *Zamoyscy*, a drugiego, Xiężna Kazimiera *Czetwertyńska* i Hrabina Augustowa *Zamoyska*. Po skończonym religijnym obrzędzie, tak Nowo-Zamężni, jako i cały orszak godowy, udali się do Hotelu Europejskiego, gdzie w salach tegoż, wydaną została wystawna uczta, na której około dwieście zebrało się osób. Uczta takowa odznaczająca się zarówno tak pod względem wspaniałości, jako i cechującego Europejski Hotel porządku, którym głównie kieruje przy podobnych biesiadach P. *Krohl*, urozmaicona została wyborną muzyką (*Kuhne*), która przy tej sposobności wykonała nową Polkę, ofiarowaną Nwo-Zamężnej, jako też i toastami na cześć Nowożeńców. Po skończeniu takowej, Nowo-Zamężni udali się do dóbr Nowo-żeńca, unosząc z sobą życzenia szczęśliwego pożycia.

W tę Niedzielę, to jest dnia 2go Maja, urządzająca się wystawa kwiatów w ogrodzie Willanowskim, otwartą zostanie na widok publiczny, którą miejscowy Dziedzic, JW. Hrabia August *Potocki*, jako Prezydujący w Radzie Opiekuńczej Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji, przysposobić zlecił na korzyść tego Instytutu, mianowicie na zasiłek potrzebnych funduszów, na dokończenie uporządkowania budowli. Wystawa ta od dnia otwarcia, będzie trwać przez ciąg jednego tygodnia. Inspektor ogrodów P. *Lasse*, ma okazać na widok publiczny rośliny kwitnące i inne rzadkie exemplarze tychże, w cieplarniach ogrodu przechowywane. Z powodu nieobecności w kraju obojga JWW. Hr: Dziedziców, dostojna bratowa Ich, JW. Hr: Maurycowa *Potocka*, przewodniczyć będzie Damom ofiarującym się sprzedawać bilety wnijścia na wystawę, oraz sprzedawać przysposobione bukiety. Dla urozmaicenia czasu Osobom przybyłym do Willanowa na wystawę kwiatów, otwartą zarazem będzie Galerja Obrazów w pałacu znajdująca się, oraz pokoje po-Królewskie. Galerja ta obecnie na nowo przez Pana *Cholewicza* Malarza uporządkowana, znacznie pomnożoną została; salonom której nadali znakomitego upiększenia, Artyści Malarze z Berlina sprowadzeni; z zwiedzenia czego zwykły dochód odstępuje służba miejscowa na korzyść także Instytutu w Górze Kalwarji. Bilet wnijścia na wystawę kwiatów, i zarazem zwiedzenie pokoi Galerjowych, kosztować będzie kop: sr: 50; ofiary większe, z wdzięcznością przyjęte zostaną. Wnosić zatem należy, że cele tak szlachetne dostojnych Dziedziców, przez mieszkańców Warszawy, troskliwych zawsze o uczestnictwo dla dobra ludzkości, właściwie pojętemi zostaną, i że Willanów w tym czasie licznych mieć będzie gości, którzy obok zamiaru dobroczynnego, zyskają na przyjemności użycia zarazem świeżego powietrza wiosennego.

Miesiąc Maj, poświęcony szczególniej czci BOGA-RODZICY, odpowiednio do potrzeb codziennych modlitw każdego Chrześcjanina-Katolika, tem się odznacza od najdawniejszych czasów, że pobożnemi pieniami religijnemi i rozpamiętywaniem żywota MARJI, szukamy pociechy i prawdziwego zadowolenia duszy; dla tego też przypominamy, że obecnie wyszłe dziełko p. t.: *MARJA przyczyna naszej radości*, nakładem G. *Hermanstadt*, Xięgarza, obok Kościoła XX. Dominikanów, w zupełności może obok dawniejszych wydań w tym duchu pisanych przez Bogobojnych Mężów, zająć miejsce równie zaszczytne.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu wygranych 4ej klassy, 91ej loterji i wliczaniu tychże do koła, oraz przy ciągnieniu wygranych 4ej klassy, niemniej przy wyciąganiu z koła numerów pozostałych, zaproszeni zostali następujący Obywatele tutejszego miasta, jako delegowani, WW.: Karol *Malcz* i *Kamelski*.

Na wczorajszem pierwszem wystąpieniu Pana *Levassor*, Teatr Wielki, pomimo podwyższonych cen, był napełniony. Pan *Levassor* bez zaprzeczenia jest dobrym komikiem, ruchliwa twarz jego z łatwością przybiera rozliczne charaktery, a gra znamionuje skończonego Artystę. Publiczność okrywała go oklaskami, mianowicie po scenach: *Le Pére Bonhomme*, i *Titi à la representation de Robert le Diable*. Po ukończeniu 5-krotnem zaszczycony został przywołaniem. Przywołani także: po Komedji *Trzy Wizyty*, Pani *Ziemińska*, PP. *Stolpe* i *Chomiński*; po Komedji *Spotkanie*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Stolpe*. — Jutro drugie wystąpienie Pana *Levassor*, składające się z następującego programu: 1) *Pandore ou les deux Gendarmes*, śpiewka charakterystyczna; 2) *Je suis enrhumé du cerveau*, scena buffa; 3) *Adélaïde ou Les Couplets de Fête*, scena komiczna, i 4) *Les tribulations d'un Choriste*, wielka scena buffa.

(A. n.) W tych dniach jedno z pism wspomniało o pewnym debiutancie-śpiewaku, w nader uszczypliwych wyrazach, nie wymieniając jego nazwiska. Niewiem w jakiej myśli szanowny Redaktor skreślił te kilka słabych wierszy, czy to jako krytykę czy też jako przykład dowcipu? Zdaje mi się jednak, że ani jednemu nie uczynił zadość. Krytyka bowiem powinna śmiało i z odkrytem czołem wystąpić a nie po bocznych bezdrożach pełzać; oblicze jej powinno być zimne i poważne zarazem, a nie ironją

i jadem napiętnowane; missją krytyki jest ocena i rozbiór sumienny wartości pojedynczej i w ogóle całości. Dowcip zaś nie powinien być wymuszonym, inaczej traci urok przechodząc w to czego ogłaszać niema potrzeby.— *L.*

Autor muzyki *Halki*, przybył do Warszawy, i stanął w Hotelu Litewskim.

Zakład Wodno-leczący w Dembnie, pod Nowem-Miastem N. W. w W. Xięztwie Poznańskiem.— Wodna kuracja podług zasad przez naukę uznanych, i do organizacji ludzkiej i do choroby zastosowanych, o tyle skuteczniejszą jest, o ile połączenie z Szwedzką gimnastyką, wyborne jej skutki poprzeć zdoła. Szwedzka gimnastyka sama przez się system lekarski, okazała się bardzo skuteczną w leczeniu chorób chronicznych, a połączona z nią wodna kuracja, tym energiczniej i tym skuteczniej działa. Cierpiący więc na najrozmaitsze choroby i dolegliwości, jak to: na osłabienie nerwów, kurcze, neuralgie, osłabienie muszkułów, kongestje, krwotok; zepsucie soków w skutek zbytecznego zażywania merkurjuszu i jodu, i t. d.; chroniczne zapalenie, choroby wątroby, żołądka, i t. d.; w ogóle choroba organów, wyrzuty skórne, liszaje; zastarzałe katary, skłonność do płucowych tuberkułów, gościec, podagra, kołtuny, i t. d., i t. d., znajdą u wód Dembińskich zdrowie a przynajmniej ulgę i polepszenie. Okolica i położenie zakładu piękne, woda czysta i zimna. Na zapytania w frankowych listach, tyczące się kuracji, chętnie udzielę wszelką informację.— D. G. *Uzdowski*, Lekarz zakładu wodno-leczącego w Dembinie.

Bursz, Mazur, skomponowany na fortepjan i ofiarowany W. Leopoldowi *Bentez*, przez A. L. *Tuszyńskiego*, wyszedł nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, Nr 467*b*, i jest do nabycia we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie i w tejże litografji; na prowincji zaś: u *Artza* w Lublinie i Hrubieszowie i u *Orgelbranda* w Wilnie, po kop: 15.

Gdyby kto z szanownych dobroczyńców, pragnął wziąść na wychowanie dziewczynkę, która niedawno się urodziła, a którą jej matka bezpłatnie będzie karmiła; raczy nadesłać swój adres do domu na Nowem-Mieście, pod Nr 345 do akuszerki *Kwaśniewskiej*.

Wdowa po Urzędniku będąc w najbiedniejszym stanie, do tego słabowita, mając troje dzieci płci męzkiej, z tych dwoje chce oddać na wychowanie czyli za własne, i dla tego upresza litościwe osoby, któreby sobie życzyły wziąść te dziatki, jedno lat 9, drugie lat 6 mające, przytem zdrowe i zgrabnej budowy, aby raczyły się zgłosić do domu Nr 1924, przy ulicy Samborskiej.

Z powodu zbyt krótkiego już pobytu w Warszawie Pana *Leydet*, przybyłego z Paryża ogrodnika, który krzewy swoje mieści w Hotelu Litewskim, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, przypominamy Czytelnikom naszym, a miłośnikom ogrodnictwa, iż wszelkiego gatunku tak roślin jako i kwiatów, dostać jeszcze tam można. A że pora do sadzenia takowych sprzyja obecnie, przeto może nie jeden z nich zechce z tego korzystać.

Uzupełniając podaną przez nas wiadomość o koncercie, mającym się dać w Niedzielę o godz: 1ej z południa w salach Redutowych przez Panią *Leśkiewicz*, b. Artystkę Opery Polskiej, podajemy program tegoż koncertu. I tak: Część 1sza, 1. (Rossiniego), Uwertura z Opery *Wilhelm Tell*, przez Orkiestrę. 2. (Costa) *Eloisa*, scena i arja, z towarzyszeniem orkiestry, Pani *Leśkiewicz*. 3. (Prudent), Fantazja z *Normy* na fortepjan, Panna Marja *Bonfils*. 4. a) (Nowakowskiego) *Łza tęschnoty*, śpiew z towarzyszeniem violonczelli przez *Szablińskiego*, b) (Meyerbeera), scena z Opery *Prorok*, Pani *Leśkiewicz*. 5. (Kurpińskiego), Allegro z koncertu na klarynet, Pan *Sobolewski*. 6. (Rossiniego), duet z Opery *Tankred*, z orkiestrą, Panie *Reszke* i *Leśkiewicz*. Część 2ga: 7. (Aubera), Uwertura z *Niemy z Portici* przez Orkiestrę. 8. a) (Szopen), *Precz z mego serca*, Romans; b) (Komorowskiego), *Już się niepowróci*, śpiew Pani *Leśkiewicz*. 9. Dwa etudy *Szopena* i Scherzo Ig: *Krzyżanowskiego*, na fortepjan, Pan *Kleczyński*. 10. (Battego), *Ildegonda in carcera*, scena i arja z orkiestrą, Pani *Leśkiewicz*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 45; za *dukaty holenderskie* nowe ważne, dają rs. 3 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 69, dają rs. 90 kop: 19, wartość kuponu kop: $31^1/_2$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 85, wartość kuponu kop: 21; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, dają rs. 111 kop: 78; z r. 1855, dają rs. 114 kop: 78, wartość kuponu kop: $22^2/_3$.

Robert *Burger*, mieszka do Śgo Jana przy ulicy Freta N° 268; od Śgo Jana przy ulicy Miodowej N° 482.

Ameryka. — Podług wiadomości z La Plata z 7go Marca, po zwycięztwie które przytłumiło powstanie, spokojność przywróconą została w Montevideo, a Prezydent *Pereira* pospieszył, dekretem z dnia 11go Lutego, znieść stan oblężenia i przywrócić konstytucji moc obowiązującą. Środki te wywołały wielkie w handlu ożywienie. Z powodu drugiej rocznicy swego wyniesienia do godności Prezydenta, *Pereira* ułaskawił resztę więźniów politycznych. — Z Rio-Janeiro pod dniem 16tym Marca donoszą, że Pełnomocnik Brezylijski zawarł z Prezydentem Paraguayskim konwencję, mocą której rzeka Rio-Paraguay otwartą została dla żeglugi wszystkich narodów. (Ind: Belge).

Anglja. *Londyn, 23go Kwietnia.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Vice-Hrabia *Goderich*, ze stronnictwa liberalno-niepodległego, oświadczył, iż zaproponuje w Poniedziałek, ażeby Izba cała przekształciła się w Komitet dla roztrząsania wniosku, mającego na celu obalenie bilu Indyjskiego, przez P. *D'Israeli* projektowanego. — Marszałek *Pelissier* znajdował się dziś na bankiecie danym na cześć jego przez klub armji i floty. Na uczcie tej prezydował Xiążę *Cambridge*, mając po prawej stronie Marszałka, a po lewej Admirała Hrabiego *Hardwicke*. Podczas deseru, Xiążę *Cambridge* wniósł toast za Królowę Angielską, a następnie za Cesarza i Cesarzowę Francuzów. Oba te toasty spełnione zostały wśród głośnych okrzyków biesiadujących. Toastom tym towarzyszyła mowa Xięcia, w której wynurzył nadzieję, iż związek Anglji i Francji będzie trwałym, a Marszałek *Pelissier* odpowiedział w krótkich wyrazach na tę mowę, dziękując za toast na cześć Cesarza i Cesarzowej wniesiony. Następnie Xiążę *Cambridge* wniósłszy toasty za zdrowie Xięcia *Alberta*, Xięcia *Walji* i całej Rodziny Królewskiej, zaproponował toast

dla Reprezentanta Cesarza Francuzów, przyczem miał mowę, w której powiedział między innemi, iż wojskowi z armji i marynarki angielskiej, zgromadzili się na tę ucztę dla uczczenia zasług wojennych Marszałka, a następnie wniósł toast za pomyślność armji francuzkiej i angielskiej, na co Marszałek *Pelissier* odpowiedział wniesieniem toastu na cześć Xięcia *Cambridge*. (Ind: Belge).

Francja. *Paryż, 23go Kwietnia.* — Mówią tu o układach prowadzonych między dworami Tuileryjskim i St. Jameskim, mających na celu małżeństwo Xięcia *Napoleona* z Xiężniczką Marją *Cambridge*. urodzoną w r. 1833.— Xiążę *Montebello*, mianowany Reprezentantem Cesarza Francuzów, przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim, uda się 25go na swe stanowisko.— Gazeta *Patrie*, w artykule poświęconym rozbiorowi obecnego stanu sporu, pomiędzy Danją i Rzeszą Niemiecką, w przedmiocie sprawy Holsztyńskiej, oskarża stronnictwo Gothajskie o wywieranie na Sejm Frankforcki wpływu najnieprzyjaźniejszego dla gabinetu Duńskiego, i wyrzuca temuż sejmowi, iż chce zapewnić przewagę Xięztwa Holsztyńskiego nad całą Monarchją Duńską. Artykuł ten kończy się oświadczeniem, że jeżeli Król Duński zmuszony zostanie bronić swej władzy Królewskiej przeciw Sejmowi Frankforckiemu, wówczas gabinety Mocarstw obcych nie pozostaną zapewne świadkami nieczynnymi sporu, i że gdyby kwestja ta stała się w ten sposób kwestją Europejską, odpowiedzialność za to spadłaby nie na Danję, której ustępstwa odrzucono. Artykuł ten wywoła zapewne wielkie w Niemczech wrażenie.— Hra: *Morny* dawał wczoraj świetny bal; onegdaj zaś takiż bal miał miejsce u Hr: *Pozzo di Borgo*. (In: B.).

Hiszpanja. *Madryt, 19go Kwietnia.* — Pułkownik *Verdugo*, nie zmarł jeszcze od rany, lecz stan jego zdrowia nie przestaje budzić obawy. Ludność Madrycka wszystkich klass daje mu dowody wielkiego współczucia, zapełniając nieustannie ulicę del Carmen, na której Pułkownik mieszka. Powód istotny do zamachu na jego życie, nie jest jeszcze wiadomy. (In: Bel.).

Madryt, 20go Kwiet:, (tel:).— Senat rozpoczął dziś rozprawy nad projektem do prawa o honorach, jakie mają być oddawane zmarłym ludziom, którzy odznaczyli się w zawodzie publicznym. (In: Bel:).

Włochy. *Turyn, 23go Kwiet:.*— Rozprawy ogólne nad projektami do praw o prassie i o sądach przysięgłych, dziś ukończone zostały. Zasady główne projektów powyższych, przyjęte zostały przez Izbę większością 129u głosów, przeciw 29u. Rozprawy nad oddzielnemi artykułami rozpoczną się jutro. (In: Bel:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr. Apraxin Dymitr Porucz: z Kijowa nr 414; Ciechowski Rom: Ob: z Linowa nr 414; Fribes Sztabs-Rotm: z Petersburga nr 625; Łoniewski Hen: Oby: z Wieniawy nr 570; Rozenbaum Adrjan Art: Muzyki z Moskwy nr 414; Wężykowie Jan Ob: z Bełdowa, i Mich: Oby: z Sierzeń nr 585.

Wyjechali: Chojnacki Jan Ob:, i Chełchowski Jan Oby: do Gub: Wołyńskiej; Niemojewski Stan: Ob: do Pokrzywnicy.

Przyjechali koleją żelazną: Antoszewski Wład: Rege: Koleg: z Paryża nr 414; Xżę Chilkow Sztabs-Kapi: z Hamburga nr 414; Hanne Mordko Kup: z Krakowa nr 953; Przybora Ludomir Ob: z Paryża nr 570; Zdziechowski Adam Rege: Koleg: z Paryża nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Erlanger Maxy: Reżyser Moskiewskich Cesarskich Teatrów do Paryża; Michałowscy Fran: i Wład: Ob:, i Masson Aug: Kup: do Paryża; Paszkowska Paulina utrzym: magazyn mód do Paryża; Szembek Józefina do Krakowa; von Schebeko Elżbieta Żona Szambel: D. w: J. C. MOŚCI do Paryża.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 8
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 7.

TEATR WIELKI. Dziś, (Widowisko bezpłatne). *Faust*. Zakończy Kantata.— Jutro, drugie wystąpienie Pana *Levassor*.

WYSTAWA nieustająca Sztuk Pięknych, urządzona z zezwolenia Rządu, pod kierunkiem J. Zmyeski i T. Tabachi, otwarta jest codziennie w domu Blumenfelda Nr 1065 przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, od godz: 11 do 6ej wieczorem. Cena wnijścia kopiejek 15.

Codziennie na placu przy ulicy Nalewki, jest do widzenia **WYSTAWA z natury zdjętych** Obrazów Optycznych Stereoskopów, dotąd w tutejszem mieście niewidziana. Wystawa ta otwartą codziennie od godz: 10 z rana do 6 po południu.



PAROSTATKI osobowe: Płock, Włocławek i Niemen, odpływają codziennie z Warszawy do Nieszawy o godz: 6ej z rana. PAROSTATKI: Pilica i Narew, odpływają codziennie wyjąwszy w Niedzielę, z Warszawy do Nowo-Alexandrji o godz: 4ej z rana. PAROSTATEK Wisła, odpływa z Nowo-Alexandrji do Zawichosta we Wtorki, Czwartki i Soboty, o godz: 5ej z rana.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 17 (29) Kwietnia 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.